

DOROTA WEREDA

## BISKUPI UNICCY WOBEC REFORM KALENDARZA W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII WIEKU

Papież Grzegorz XIII 24 lutego 1582 r. wydał bullę *Inter gravissimas pastoralis officii nostri curas*, na mocy której 5 października tego roku należało zaprzestać stosowania dotychczasowego kalendarza i przyjąć nowy styl. W Rzeczypospolitej Stefan Batory nakazał natychmiastowe wprowadzenie nowego kalendarza. Decyzja ta nabrała wymiaru zarówno politycznego, jak i religijnego, stając się przedmiotem wielu polemik. Wobec oporu król 21 stycznia 1584 r. wydał w Grodnie uniwersał zalecający wolność w obchodzeniu świąt dla wyznawców religii używających starego kalendarza. Postanowienia te ponowił 18 maja i 1 lipca 1585 r. oraz 8 września 1586 r., zaznaczając, że szczególnie wyznawcy Cerkwi Prawosławnej mają prawo do posługiwania się starym kalendarzem. W Rzeczypospolitej – w odróżnieniu od wyznawców reformacji, którzy przyjęli nowy styl stosunkowo szybko, po roku 1644 nie powracając do tej kwestii<sup>1</sup> – Cerkiew Prawosławna zajęła zdecydowanie przeciwne stanowisko. Nieustępliwa postawa prawosławnych, wynikająca ze względów religijnych i prestiżowych, stała się elementem tworzenia własnej tożsamości i odrębności. Ten element różnicujący był na tyle istotny, że formułując warunki unii, nie wymagano w Cerkwi wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego. Tym samym mierzenie upływającego czasu i poczucie czasu świętego stało się jedną z bardziej widocznych wyróż-

---

Dr DOROTA WEREDA – adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach; weredad@uph.siedlce.pl

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznawanych na podstawie decyzji numer DEC–2011/03/B/HS3/04845.

<sup>1</sup> M. L i e d k e, *Recepcja kalendarza gregoriańskiego przez litewską jednotę ewangelicko-reformowaną w świetle akt synodalnych i korespondencji. Jeszcze jeden przyczynek do dziejów wprowadzania reformy gregoriańskiej w Rzeczypospolitej*, w: *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. M. Liedke, P. Guzowski, Kraków 2007, s. 83-85.

ników odrębności wyznawców różnych religii. Wprawdzie w trakcie pertraktacji unijnych poprzedzających unię brzeską komisja kardynałów poruszała problem kalendarza, interpretując gotowość do przyjęcia nowego stylu jako dowód szczerości unijnych zamiarów, ale biskupi kierując się doświadczeniami z prób wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego, byli świadomi, że podjęcie decyzji o zmianie zmniejszyło szansę na pokojową realizację unii<sup>2</sup>. Pomimo to biskupi prawosławni przyjęli stanowisko niesprzeciwiania się wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego, jeśli okazałoby się to konieczne, ale w tym przypadku prosili o zachowanie zasad obchodzenia Wielkanocy, święta Objawienia Pańskiego wraz z ceremonią poświęcenia wody oraz o zachowanie wszystkich świąt, których nie zna tradycja łacińska<sup>3</sup>. Zachowanie starego stylu w Cerkwi unickiej wytworzyło wśród elit poczucie, że był to efekt kalkulacji doprowadzającej do wniosku, iż przejście do poprawionego kalendarza zmniejszyłoby znacznie zdolność do pozyskania wpływów wśród mieszkańców Rzeczypospolitej.

W gronie hierarchów pojawiły się głosy, że miara kalendarza dla doktryny jest obojętna. Tym samym po roku 1596 oczekiwano ze strony Kościoła rzymskokatolickiego akceptacji prawa do stosowania starego kalendarza i zaniechania dotychczasowych, wynikłych na tym tle polemik, a nawet drwin z „ruskiego miesiąca”. W XVII w. temat kalendarza był obecny nadal w wielu polemikach prowadzonych pomiędzy prawosławnymi i unitami. Postulaty ujednoczenia terminów obchodów dni świątecznych były sprecyzowane w dziełach unickich polemistów Kasjana Sakowicza i Jana Dubowicza. Swoje sugestie wspierali barwnie nakreślonymi przykładami komplikacji wynikających z różnych terminów świąt w aspekcie kulturowym, ekonomicznym, a nawet kulinarnym<sup>4</sup>.

Uporządkowaniem kalendarza dni świątecznych zajął się synod zamojski (1720 r.). Oficjalny, przyjęty przez synod zamojski wykaz świąt cerkiewnych obejmował 26 świąt stałych, sześć świąt ruchomych i trzy święta partykularne (łącznie 35 dni świątecznych, oprócz niedziel). Synod nakazywał, aby w dni świąteczne wierni byli wolni od prac służebnych. Równocześnie wzywał szlachtę, aby swoim poddanym umożliwiała udział w niedzielnej i świątecznej

---

<sup>2</sup> P. N o w a k o w s k i, *Problematyka liturgiczna w międzywyznaniowej polemice po Unii Brzeskiej (1596-1720)*, Kraków 2004, s. 56.

<sup>3</sup> *Documenta Unionis Berestensis eiusque auctorum (1590-1600)*, wyd. A.G. Welykyj, Romae 1970, s. 61-66; N o w a k o w s k i, dz. cyt., s. 50-51.

<sup>4</sup> D.A. F r i c k, *Dzwony Wilna: mierzenie czasu w mieście wielu kalendarzy*, w: *Czas i kalendarz*, red. Z. Kijas, Kraków 2001, s. 261-264.

mszy św., oraz nakazywał, żeby wierni nie spędzali tych dni na targach, pijaństwie, tańcach i innych świeckich czynnościach. Kalendarz świąt ustalony na synodzie przedstawiał się następująco:

- styczeń: 1. Obrzezanie Pańskie, 6. Objawienie Pańskie, 30. Trzej hierarchowie: Bazyli Wielki, Grzegorz z Nazjanzu, Jan Chryzostom;
- luty: 2. Oczyszczenie NMP;
- marzec: 25. Zwiastowanie NMP;
- kwiecień: 23. św. Jerzy Męczennik;
- maj: 8. św. Jan Apostoł i Ewangelista, 9. Przeniesienie relikwii św. Mikołaja;
- czerwiec: 24. Narodzenie św. Jana Chrzciciela, 29. św. Apostołowie Piotr i Paweł;
- lipiec: 20. św. prorok Eliasz, 25. św. Anna;
- sierpień: 6. Przemienienie Pańskie, 15. Zaśnięcie NMP, 29. Ścięcie św. Jana Chrzciciela;
- wrzesień: 8. Narodzenie NMP, 14. Podwyższenie Krzyża Świętego, 16. św. Jozafat Męczennik, 26. Pamiątka śmierci św. Jana Apostoła i Ewangelisty;
- październik: 1. Opieka Bogurodzicy;
- listopad: 8. św. Michał Archanioł, 21. Prezentacja NMP w Świątyni (Ofiarowanie NMP);
- grudzień: 6. św. Mikołaj, 9. Niepokalane Poczęcie NMP, 25. Narodzenie Pana Jezusa, 26. św. Józef, 27. św. Szczepan, pierwszy męczennik.

Jako obowiązujące dodano jeszcze święta ruchome: trzy dni Wielkanocy, Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Ducha Świętego, Boże Ciało i Matki Bożej Bolesnej (szesnasty dzień po Wielkanocy). Uwzględniono również święta lokalne: 27 lipca – św. Pantaleona, męczennika na Wołyniu, i 2 maja oraz 24 lipca – św. Romana i św. Dawida na Litwie<sup>5</sup>. Istniała również praktyka sporządzania przez biskupów wykazów obowiązujących dni świątecznych w poszczególnych diecezjach, np. w 1752 r. biskup Teofil Godebski ustalił porządek świąt dla oficjalatu brzeskiego diecezji włodzimiersko-brzeskiej, który nie wносił żadnych zmian do porządku ustanowionego podczas synodu zamojskiego<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> *Synodus provincialis ruthenorum habita in civitate Zamostiae anno 1720*, Romae 1883, s. 120-122; S. N a b y w a n i e c, *Unicka archidiecezja kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762-1778*, Rzeszów 1998, s. 413-414.

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Chelmski Konsystorz Grecko-Katolicki

Obchodzenie świąt stwarzało komplikacje ze względu na rozbieżności pomiędzy kalendarzem gregoriańskim (obowiązującym w Kościele łacińskim) i juliańskim (obowiązującym w Cerkwi unickiej). Świątowanie stawało się szczególnie kłopotliwe na wschodnich terytoriach Rzeczypospolitej, zamieszkałych przez wiernych zarówno obrządku greckiego, jak i łacińskiego. W epoce potrydenckiej w Kościele obrządku łacińskiego oprócz 38 dni pełnego świątowania wierni mieli dodatkowo uczestniczyć we mszy św. (potem mogli pracować) w 15 innych dniach. Łącznie z niedzielami dawało to 90 całych i 15 niepełnych dni<sup>7</sup>. Po doliczeniu 35 dni świątecznych, obchodzonych w Cerkwi unickiej według kalendarza juliańskiego, okazało się, że na terenach zamieszkałych przez wiernych obu obrządków dni wolne od pracy zajmowały ponad cztery i pół miesiąca. Tak duża liczba dni świątecznych niewątpliwie dezorganizowała pracę na terenach wiejskich, szczególnie w sezonie natężonych prac polowych. Z pewnością stwarzało to niedogodności, zwłaszcza w gospodarstwach, których funkcjonowanie opierało się na pracy poddanych obu obrządków. Wydaje się, że z powodu mniejszego zasięgu społecznego, ale i możliwości zastosowania alternatywnego systemu organizacji pracy, w miastach problem ten był mniej odczuwalny. Relacje kulturowe w przestrzeni miejskiej pomiędzy katolikami obrządku łacińskiego i greckiego zyskiwały inny wymiar ze względu na funkcjonowanie w społeczności wielokulturowych miast Rzeczypospolitej. Odrębnych miar czasu świątowania i czasu pracy używali wyznawcy judaizmu, Karaimi i Ormianie.

Sprawa regulacji kalendarza powróciła za panowania Stanisława Poniatowskiego, czemu sprzyjały idee oświeceniowe oraz destabilizacja sytuacji politycznej i religijnej. Ważnym impulsem do podjęcia dyskusji w gronie hierarchów unickich były zmiany wprowadzone w Kościele obrządku łacińskiego. W połowie XVIII w. znaczącego ograniczenia liczby świąt dokonał papież Benedykt XIV, bliski nurtom katolickiego oświecenia. W 1743 r., uznawszy racje przedkładane przez biskupa wileńskiego Mikołaja Zieńkowicza, a w 1745 r. przez biskupa poznańskiego Teodora Potockiego, że chłopci pomimo zakazu kościelnego pracują przy żniwie i orce, zgodził się na przesunięcie świąt w miesiącach letnich (lipiec, sierpień, wrzesień), oprócz uroczystości Wniebowzięcia NMP, na niedziele. Te częściowe ulgi dla wybranych diecezji wywołały dezorganizację. Toteż sejm i król zwrócili się do papieża

---

(dalej: ChKGK), sygn. 758, s. 21.

<sup>7</sup> J. K r a c i k, „Nieposłuszne Kościołowi Działki”. *Reakcja społeczna na papieską redukcję świąt w Polsce w 1775 r.*, „Analecta Cracoviensia” 26 (1995), s. 502.

z prośbą o uregulowanie tej kwestii. Pius VI wydał breve *Paternae charitati* (23 V 1775 r.), określając klarownie obowiązujący odtąd w Rzeczypospolitej wykaz 16 świąt (Wielkanoc i Zesłanie Ducha Świętego wraz z poniedziałkiem, Boże Narodzenie, Obrzezanie, Trzech Króli, Wniebowstąpienie, Boże Ciało, Niepokalane Poczęcie NMP, Narodzenie NMP, Zwiastowanie NMP, Oczyszczenie NMP, Wniebowzięcie NMP, świętych Piotra i Pawła, Wszystkich Świętych, św. Szczepana, głównego patrona diecezji). Papież oczekiwał, że przestrzeganie zmniejszonej liczby świąt, zakazu jarmarków, ulg dla poddanych będzie lepsze. Aby uniknąć niezadowolenia chłopów, biskupi w listach pasterskich apelowali, żeby w dni zniesionych świąt nie wprowadzać pańszczyzny. Przypominał też o tym nuncjusz Giuseppe Garampi. Papiaska decyzja wzbudziła dezaprobatę części duchowieństwa<sup>8</sup>. W 1784 r. na skutek nacisków seniorów ormiańskich Stolica Apostolska wydała zgodę na przyjęcie przez Ormian kalendarza gregoriańskiego<sup>9</sup>.

Okoliczności wymuszały podjęcie problemu również w Cerkwi unickiej. Wprowadzenie ujednoczonego kalendarza, dostosowanego do kalendarza używanego w Kościele łacińskim, zaproponował Maksymilian Ryłło, pełniący wówczas funkcję biskupa diecezji chełmskiej. Poruszył tę kwestię w korespondencji z 2 lutego 1774 r., skierowanej do nuncjusza Garampiego. Pisał, że wokół tego projektu powstało wiele sporów i nieporozumień<sup>10</sup>. Natomiast zaskakującą propozycję przedstawił w 1775 r. gubernatorowi pskowskiemu generałowi-majorowi Michałowi Kreczetnikowi ówczesny arcybiskup połocki Jason Smogorzewski, sugerując zalecenie nowemu biskupowi obrządku łacińskiego Stanisławowi Sistrzeńcewiczowi (od 1773 r. koadiutor w diecezji wileńskiej) wprowadzenie kalendarza juliańskiego. Ujednoczenie miało znieść niedogodności związane z różnicami, „gdy jeden świątkujący śpi, albo pije, drugi potem czoła pracuje”. Odwołując się do racji większości, jako uzasadnienie przywołał przykład zamieszkujących w Rzymie *Greków* (prawdopodobnie wiernych Cerkwi unickiej). Zachowywali oni kalendarz *rzymski*. Smogorzewski proponował również, aby generał-gubernator zalecił Katarzynie II przeniesienie wszystkich świąt na niedziele. Pracujący dłużej rolnicy i rzemieślnicy stawaliby się zamożniejsi, łatwiej wywiązywaliby się z nałożonych na nich obciążeń i w zgodzie z sumieniem mogliby pracować cały tydzień<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> Tamże, s. 505-509.

<sup>9</sup> K. S t o p k a, *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*, Kraków 2000, s. 141.

<sup>10</sup> *Холмский греко-униатский месяцеслов на 1873 год*, Warszawa 1872, s. 95.

<sup>11</sup> *Акты издаваемые Виленскою археографическою комиссиею для разбора древних актов*, т. 16, Вильна 1889, s. 426.

Trudno zrozumieć te zdominowane racjami ekonomicznymi przekonania Smogorzewskiego na tle jego działalności jako arcybiskupa połockiego, a następnie metropolity zaangażowanego w wiele inicjatyw patriotycznych. W latach późniejszych był postrzegany przez Rosję jako niesprzyjający jej i źle widziany do tego stopnia, że po przyjęciu godności metropolity został zmuszony do opuszczenia granic państwa rosyjskiego. Propozycje Smogorzewskiego można interpretować jako element ryzykownej gry z lojalnym wobec władzy carskiej i przez nią wspieranym, niechętnym wobec unitów S. Siostrzeńciewiczem. Wprawdzie nie było to oficjalne stanowisko całego episkopatu unickiego, a jedynie głos wpływowego hierarchy, ale może stanowić dowód, że ujednoczenie kalendarza nie było równoznaczne z akceptacją kalendarza gregoriańskiego i porządku świąt obowiązującego w Kościele łacińskim.

Ograniczenie liczby dni wolnych od pracy poddanych obrządku łacińskiego przyczyniło się do sformułowania przez szlachtę postulatów dokonania ograniczeń dla poddanych obrządku greckiego. Dyskusje wokół kalendarza nasiliły się w latach osiemdziesiątych XVIII w. Biskupi musieli zareagować na sygnały o niepokojących wydarzeniach, których przyczyną były różnice w terminach dni świątecznych. Głos w konsultacjach dotyczących tej kwestii zabierali najbardziej wpływowi dostojnicy Cerkwi unickiej: metropolita Jason Junosza Smogorzewski, biskup chełmski i koadiutor metropolity Teodozy Rostocki, biskup lwowski Piotr Bielański, protoarchimandryta zakonu bazylianów, od 1790 r. biskup chełmski Porfiry Skarbek Ważyński oraz Stefan Lewiński, tytularny biskup Tegeany, biskup pomocniczy metropolity, sekretarz Gabinetu Królewskiego. Szczególną rolę w eskalacji problemu odgrywał wojewoda trocki (1784-1787) Andrzej Ignacy Ogiński. Dążenie do zmian było najprawdopodobniej częścią przeprowadzanych przez niego innowacji, zmierzających do sprawniejszego funkcjonowania i osiągnięcia lepszych wyników ekonomicznych gospodarstwa, obejmującego ziemie odziedziczone po ojcu (dobra izabelińskie w powiecie oszmiańskim) i bezdziejnej ciotce Helenie Ogińskiej (na Podlasiu w okolicach Sokołowa)<sup>12</sup>. W świetle korespondencji biskupa S. Lewińskiego z metropolitą J. Smogorzewskim z lipca 1785 r. Ogiński wysunął propozycję przeniesienia świąt na niedziele i za pośrednictwem Lewińskiego

---

<sup>12</sup> W 1783 r. Andrzej Ignacy Ogiński przeprowadził reformę polegającą na nowym podziale gruntów, ich komasacji i melioracji, co wywołało zatargi z chłopami ze starostwa. Swoje działania starał się ująć również w sposób teoretyczny, pisząc dzieło o charakterze podręcznikowym pt. *Instruktorz ekonomiczny dla ludzi będącej w służbie gospodarczej*. Zob. Z. Zieliński, *Ogiński Andrzej*, w: PSB, t. 23, Wrocław-Kraków 1978, s. 598.

starał się przypominać o tej sprawie metropolicie. Lewiński argumentował potrzebę zmian w sposób następujący:

Na Litwie, i Podlasiu potrzebna jest redukcja świąt, czyli translacja, bo panowie zarządzając sami, per modum facti, aby w gospodarstwie nie mieli mitręgi, osobliwie gdzie są poddani mixti ritus, Ruś napędzają batogami do kościołów i każą być łacinnikami<sup>13</sup>.

W tej kwestii wojewoda zwracał się również bezpośrednio do metropolity. W liście z 26 lipca 1785 r. przedstawił już mniej radykalne rozwiązania, ograniczając terytorialnie i chronologicznie zasięg zmian. Proponował, aby metropolita na Litwie część świąt przeniósł na niedziele, a przynajmniej udzielił dyspensy obejmującej jego posiadłości, aby dni świąteczne w czasie wzmożonych prac polowych „od Wielkanocy do św. Marcina” były przeniesione na niedziele. Obiecywał, że „dwory pod obowiązkiem sumienia dopatrzą, aby chłop przynajmniej niedzielę święcił i żadnej roboty nie robił”<sup>14</sup>. Metropolita nie okazywał pośpiechu. Biskup Lewiński 2 maja 1786 r. informował biskupa Bielańskiego, że memoriał w sprawie zmniejszenia liczby świąt został odesłany do Smogorzewskiego, „ale nie wiem kiedy Staruszek zdobędzie się na odpisanie na niego”. Jednocześnie prosił adresata korespondencji o interwencję w tej sprawie u metropolity<sup>15</sup>. Bielański podjął tę kwestię w liście do J. Smogorzewskiego z 28 lipca 1786 r., ale nie wspominał o naciskach rezydującego wówczas w Warszawie Lewińskiego. Jako powód podał list, który otrzymał od szlachty z Podola wraz z petycją o zmniejszenie liczby dni świątecznych wzorem kalendarza używanego przez wiernych obrządku łacińskiego. Bielański zapewniał, że osobiście również przyłącza się do tego postulatu<sup>16</sup>. Rostocki, donosząc z Chełma Smogorzewskiemu (10 VIII 1786 r.) o sytuacji na sejmikach w Chełmie i we Włodzimierzu, informował, że zmniejszenie liczby świąt i dyskusja nad kalendarzem wprowadzają „*niepokój ustawiczny*”<sup>17</sup>. Biskup diecezji chełmskiej P. Ważyński w liście do J. Smogorzewskiego z 12 czerwca 1787 r. starał się naświetlić rozwiązanie problemu, poddając analizie szerszy kontekst społeczno-religijny

<sup>13</sup> *Акты издаваемые*, s. 362.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> *Центральний державний історичний архів України у Львові* (dalej: ЦДІА), Fond 684, op. 1, sygn. 1763, s. 1.

<sup>16</sup> *Акты издаваемые*, s. 410.

<sup>17</sup> „Холмский греко-униатский месяцеслов на 1875 год”, Варшава 1874, s. 109-110.

i zalecając daleko posuniętą ostrożność w działaniach. Swoje rozważania przedstawił metropolicie w sposób następujący:

Zostajemy pomiędzy dwoma przeciwnymi sobie okolicznościami; na Ukrainie i w Polesiu Kijowskim ludzie potrzebują utrzymania dawności w obrządkach, po innych diecezjach potrzebują tego, co się już prawnie czy nieprawnie wprowadziło. Trzeba bardzo subtelnie i ostrożnie jedno z drugim zgadzać i powoli do pewnych przyprowadzać karbów, żeby jednych nie odrazić od jedności, drugich nie odrazić od obrządków.

Postulował, aby reformom kalendarza nadać rangę sprawy o wadze państwowej i zaangażować króla i sejm. Zwraçał uwagę, że modyfikacje w kalendarzu mogą przynieść również negatywne konsekwencje dla Cerkwi unickiej:

Kalendarza zjednoczenie i świąt co do ich zachowania uroczystego od pospolitego ludu pomniejszenie potrzebne w naszych krajach jest; ale jak sprawiedliwie J. W. Pan zawsze uważał, pierwej by powagi użyć Najjaśniejszego Pana, czy też i samych zgromadzonych stanów, ażeby wszystkie zgromadzenia w wierze z nami niezgodne, a dawny kalendarz utrzymujące, przyjęły nowy kalendarz; bo by inaczej przywiązani do dawności kalendarza mieliby przeszkodę do przyjęcia jedności, a przeciwnie, przyjawszy kalendarz, tym samym różniliby się od zagranicznych i niejako usposobiali się do zjednoczenia z prawowiernymi<sup>18</sup>.

Pomimo sceptycznej postawy w kwestii reform kalendarza Cerkwi unickiej Ważyński w kolejnym liście, z 15 czerwca 1787 r., potwierdzał potrzebę wprowadzenia nowego kalendarza z powodu zmuszania poddanych do pracy w dni świąteczne i wspierał pisemne interwencje metropolity w tej sprawie na dworze królewskim i u nuncjusza. Jednocześnie ponownie postulował, by zobowiązać dysydentów do wprowadzenia nowego kalendarza, ponieważ dokonanie tego tylko wśród unitów może stać się przyczyną przechodzenia wiernych na „*Rusi ukraińskiej*” do Cerkwi prawosławnej. Ważyński proponował, aby zmiany te wprowadzić podczas obrad na wspólnym spotkaniu biskupów, i zaznaczał, że konsekwencją modyfikacji kalendarza są zmiany w księgach liturgicznych<sup>19</sup>. Kontekst ekonomiczny nieporozumień wynikłych z powodu różnic w kalendarzu ilustrował, opisując Smogorzewskiemu (13 VIII 1787 r.) wydarzenia z parafii w Wirowie (diecezja włodzimiersko-brzeska)<sup>20</sup>. Jan Kuszel, nowy właściciel Wirowa, doprowadził przemocą

---

<sup>18</sup> *Акты издаваемые*, s. 401.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Tamże, s. 404-405.



do likwidacji tamtejszej parafii unickiej. Oprócz zburzenia budynku cerkwi, pozbawienia duchownego beneficjum i zakazu odbywania praktyk religijnych w obrządku greckim podjął działania związane z likwidacją różnic kalendarza.

W latach 1788-1791 w święta przypadające według kalendarza juliańskiego wierni byli zmuszani do pracy, a w dni postne służba dworska kontrolowała po domach, czy nie spożywano potraw z mięsem. Proboszcz Grzegorz Werpechowski bezskutecznie odwoływał się do sądu w Drohiczynie i do urzędów administracji austriackiej w Siedlcach, interweniował też w Komisji Praw Obrządku Roskiego. Wydarzenia te miały duży rozgłos<sup>21</sup>. Ważyński informował metropolitę, że podobnie działo się w Mosarzu<sup>22</sup>, a podczas wizytacji parafii na Litwie na całej trasie przejazdu spotykał się z groźbami, że poddani będą zmuszani do zmiany obrządku z powodu nieumiejętności kapłanów, wielu dni świątecznych, postów w różnym terminie. Donosił, że szlachcic o nazwisku Pruszyński rozpropagowywał wśród szlachty na Litwie druk z projektem zmian. W tej sytuacji Ważyński prosił metropolitę o przyspieszenie działań w tej sprawie. W odpowiedzi J. Smogorzewski wyjaśniał szlachcie litewskiej, że prace nad projektem zostały już rozpoczęte, a przeszkodę w ukończeniu stanowią dysydenci, opierający się przed przyjęciem nowego kalendarza<sup>23</sup>. Wydaje się, że był to najważniejszy powód, przesądzający o tym, że metropolita był przeciwnikiem zmian w kalendarzu. Rozwiązanie problemu zamierzał powierzyć całemu gronu biskupów. Ważyński (13 VIII 1787 r.) wzmiankował o planowanym przez metropolitę synodzie, który „zradziłby nowościom do obrządku wprowadzonym”<sup>24</sup>. W roku 1788 konsultacje w gronie hierarchów trwały nadal. Smogorzewski (15 I 1788 r.) wyrażał uznanie dla uwag Bielańskiego, służących jako argument przeciwko ujednoczeniu kalendarza dla Cerkwi unickiej i Kościoła rzymskokatolickiego<sup>25</sup>.

Wymiar religijny i polityczny reform kalendarza potwierdzają okoliczności towarzyszące powołaniu w Rzeczypospolitej biskupa prawosławnego Wiktora

---

<sup>21</sup> „Холмский греко-униатский месяцеслов на 1872 год”, Варшава 1871, s. 87-88; A. K o s s o w s k i, *Blaski i cienie unii kościelnej w Polsce w XVII-XVIII wieku w świetle źródeł archiwalnych*, Lublin 1939, s. 23.

<sup>22</sup> Prawdopodobnie Ważyński wspominał o miejscowości Mosarz w powiecie dzisiejskim województwa wileńskiego, w unickiej diecezji metropolitalnej (*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, Warszawa 180, s. 691).

<sup>23</sup> *Акты издаваемые*, s. 404-405.

<sup>24</sup> Tamże, s. 402.

<sup>25</sup> ЦДІА, Fond 491, op. 1, sygn. 29, 2, k. 77.

Sadkowskiego. Hierarchia unicka wykorzystywała wszystkie okoliczności, aby uniemożliwić mu pozyskanie przywileju królewskiego na katedrę w Słucku. Powiernikiem Smogorzewskiego w działaniach praktycznych w tej kwestii był Lewiński, a konsultantem starającym się wyznaczyć koncepcję i strategię – Rostocki. Metropolita, jako lepiej zorientowany w sytuacji politycznej i bardziej doświadczony w relacjach z Rosją, najwcześniej zrozumiał brak możliwości blokady nominacji biskupa prawosławnego w Rzeczypospolitej, zaproponował więc określenie warunków działalności Sadkowskiego. Sformułowane przez Smogorzewskiego, ostatecznie zostały zredagowane przez Lewińskiego w formie 24 punktów pt. *Minuta sponsionis Danae per novum episcopum nonunitum in Polonia*. Wśród dezyderatów, zmuszających przyszłego hierarchę Cerkwi prawosławnej do lojalności wobec króla i Rzeczypospolitej, znajdował się zapis (punkt 21) dotyczący kalendarza. Postulowano, aby w sytuacji uznania przez władzę państwową za konieczne wprowadzenia jednolitego kalendarza i zmniejszenia liczby dni świątecznych, Cerkiew prawosławna, podobnie jak Cerkiew unicka, została zobowiązana do przyjęcia i wprowadzenia w życie tego zarządzenia<sup>26</sup>.

List zawierający dezyderaty S. Lewiński doręczył 16/27 września 1789 r. królowi, będąc świadomy niewielkich możliwości zmiany sytuacji. Kolejnej szansy na wyegzekwowanie zobowiązań wobec biskupa Sadkowskiego upatrywano w momencie wręczenia przywileju królewskiego. Planowano, że wydalenie to będzie okazją do negocjacji skłaniających do przeniesienia świąt na niedziele oraz do przyjęcia nowego kalendarza w Cerkwi prawosławnej<sup>27</sup>. Przeszkodą we wręczeniu przywileju była nieobecność w Warszawie z powodu wyjazdu na wakacje, wraz z dokumentem nominacji, podkanclerzego Joachima Chreptowicza. Przedłużająca się jego absencja w stolicy skłoniła Rostockiego do ponaglenia (10 X 1786 r.) Smogorzewskiego, któremu radził zabiegać o wyznaczenie nowych ministrów, aby nie narażać Rzeczypospolitej i religii na poważne konsekwencje. Rostocki również nalegał, aby wykorzystując aktualnie sprzyjające okoliczności – do których zaliczał dyskusje nad uporządkowaniem spraw pomiędzy różnowiercami, nominację biskupa Sadkowskiego, obrady sejmowe, obecność nuncjusza Stolicy Apostolskiej – domagać się od wyznawców prawosławia przyjęcia nowego kalendarza i zmniejszenia liczby świąt. Formułując te postulaty, Rostocki nie miał bieżących

---

<sup>26</sup> E. S a k o w i c z, *Kościół prawosławny w Polsce w epoce sejmu Wielkiego*, Warszawa 1935, s. 42-43.

<sup>27</sup> Tamże, s. 47-48.

informacji. Dokument przywileju na nominację, przesłany przez Chreptowicza do Warszawy, król 6/17 września 1786 r. za pośrednictwem O. Stackelberga bez żadnych warunków jeszcze tego samego dnia wręczył Sadkowskiemu<sup>28</sup>. Sprzyjająca okoliczność do pertraktacji w sprawie kalendarza została stracona, ale w gronie hierarchów unickich nie zaniechano dalszych starań. Okazją do wielu nieformalnych spotkań „przy herbacie i ponczu” Lewińskiego z nowym biskupem prawosławnym stała się, prolongowana bezskutecznym oczekiwaniem na osobiste podziękowanie królowi, wizyta Sadkowskiego w stolicy. Sondowano poglądy nowego biskupa prawosławnego również w sprawie kalendarza. W świetle jego własnych relacji Sadkowski miał odpowiedzieć Lewińskiemu, że w przypadku akceptacji przez synod nie będzie oponował<sup>29</sup>.

We wpływowych środowiskach unitów kwestię unifikacji kalendarza starano się wznowić przy okazji spotkania w celu podziękowania i złożenia przysięgi królowi przez Sadkowskiego, które próbowano zorganizować przy okazji przyjazdu Stanisława Augusta Poniatowskiego na spotkanie z Katarzyną II. Pomimo wstępnych planów złożenia przysięgi w Kaniowie, co miało wywołać wrażenie na licznie zgromadzonych świadkach tej ceremonii, nie doszło do ich realizacji. Ostatecznie Sadkowski złożył przysięgę 7/18 maja w Tulczynie. Usiłowania unitów starających się o ujednoczenie kalendarzy liturgicznych używanych w Cerkwi unickiej i w Cerkwi prawosławnej i tym razem skończyły się one niepowodzeniem. Ceremonia i wygłoszenie tekstu przysięgi przebiegały zgodnie ze wskazówkami dworu rosyjskiego<sup>30</sup>.

Determinacja w działaniach hierarchii unickiej w sprawie kalendarza potwierdza znaczenie religijne, społeczne i polityczne systemu miar, regulującego rytm pracy i świętowania. Przywiązanie wiernych do starego porządku w kalendarzu musiało być duże, skoro wywoływało obawy porzucenia Cerkwi unickiej na rzecz prawosławia. Kalendarz przez znaczącą część społeczeństwa był interpretowany jako czytelny element identyfikujący wszystkich wiernych i ważny czynnik tworzenia odrębności i poczucia własnej tożsamości w wielowyznaniowej i wielonarodowej Rzeczypospolitej. Hierarchowie unicy dążyli do ujednoczenia kalendarzy liturgicznych używanych w Cerkwi unickiej i w Cerkwi prawosławnej traktowali jako sprawę rangi państwowej.

---

<sup>28</sup> *Акты издаваемые*, s. 398; S a k o w i c z, dz. cyt., s. 53-55.

<sup>29</sup> *Акты издаваемые*, s. 373-379.

<sup>30</sup> S a k o w i c z, dz. cyt., s. 60-61; A.A. Z i ę b a, *Smogorzewski Jason*, w: PSB, t. 39, Warszawa-Kraków 1999, s. 223.

Kolejnym etapem prac nad kalendarzem w Cerkwi unickiej był czas Sejmu Wielkiego. W atmosferze reform państwowych, pomimo różnicy zdań w gronie hierarchów unickich, podejmowano ten problem, mając świadomość potrzeby pilnego rozwiązania i tym samym wprowadzenia nowego *miesacosłowa*. Stopień sceptycyzmu i dezaprobaty wobec zmian w gronie elit Cerkwi unickiej zmniejszył się po śmierci metropolity Smogorzewskiego (1 XI 1788 r.). Zwolennikiem nowych rozwiązań był znany z wcześniejszych działań, prowadzących do czerpania z tradycji Kościoła obrządku łacińskiego, ówczesny biskup przemyski M. Ryłło (w latach 1759-1784 biskup diecezji chełmskiej). W notatce podanej do lwowskiego rządu gubernialnego w sprawie zmian starego *miesacosłowa* powoływał się na udział w konwersacjach w gronie znaczących dostojników kościelnych, prowadzonych podczas swego pobytu w Rzymie w 1742 r. Jednym z uczestników dysput z udziałem Ryłły był rezydujący w Rzymie metropolita Bułgarii Bazyli Matrang, opowiadający się za ujednoczeniem kalendarzy. Podobne stanowisko prezentowali biskupi z Chorwacji z diecezji Krzyżowiec (Crisium, Kreutz), bazylianin Bazyli Bosickovich (w latach 1777-1785) i jego następcą Jozafat Bastassich. Ryłło powoływał się również na rozmowy z wieloma hierarchami unickimi, opowiadającymi się za „*unią kalendarzy*”: arcybiskupem połockim i późniejszym metropolitą Florianem Hrebnickim (w 1744 r.), biskupem włodzimiersko-brzeskim Teofilem Godebskim (w 1749 r.), a także biskupem chełmskim, a następnie włodzimiersko-brzeskim i metropolitą Filipem Felicjanem Wołodkowiczem, biskupem pińsko-turowskim Jerzym Bułhakiem, biskupem łuckim Teodozym Rudnickim. Od wszystkich słyszał wielokrotnie o nieuchronnej potrzebie ujednoczenia kalendarzy Kościołów katolickich. Przywoływał również opinię F. Hrebnickiego, uzasadniającą, że zmiany te stworzyłyby zauważalne i czytelne w odbiorze różnice między unitami a prawosławnymi.

Również na zjeździe biskupów we Włodzimierzu w 1758 r. przyznano rację tej konieczności. Ryłło przypomniał także o poparciu dla tej idei swojego poprzednika na katedrze przemyskiej, Onufrego Szumlańskiego, planującego wprowadzenie tej kwestii na forum sejmu<sup>31</sup>. Powołując się na opinie znaczących osobistości Cerkwi unickiej w Rzeczypospolitej oraz hierarchów zagranicznych, w tym z otoczenia Stolicy Apostolskiej, chciał uzasadnić swoje silne przekonania i dążenia do ujednoczenia kalendarza, odbierane jako bezkrytyczne, a przez Ważyńskiego cynicznie scharakteryzowane: „ciągnie

---

<sup>31</sup> А.С. П е т р у ш е в и ч, *Краткое известие о Холмской епархии и святителях ея*, „Холмский греко-униатский месяцеслов на 1874 год”, Варшава 1873, s. 54-55.

rękami i nogami”<sup>32</sup>. Wydaje się, że Ryłło nie uwzględniał zmian w bieżącej sytuacji religijnej i politycznej na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej, wzrostu roli Cerkwi prawosławnej, wykorzystywanej jako narzędzie wpływów politycznych Rosji w Rzeczypospolitej, skomplikowanych relacji społecznych, przejawiających się w wystąpieniach chłopów. Przekonania Ryłły były kształtowane w dużej mierze przez sytuację polityczną i religijną w Austrii i odgrywały decydującą rolę w dokonywanej przez niego analizie bieżących wydarzeń.

Zdecydowane ostrożniejsze i wyważone stanowisko w tej kwestii prezentował P. Ważyński. Monitorując obrady sejmu, podczas których zgłaszano postulaty wprowadzenia nowego kalendarza, zalecił w 1790 r., aby biskup koadiutor diecezji włodzimiersko-brzeskiej Arseniusz Główniewski zebrał przedstawicieli diecezji i przestawił im do rozważenia sprawę ustalenia świąt ruchomych z uwzględnieniem rachuby lat stosowanej w kalendarzu bizantyjskim<sup>33</sup>.

Na forum Sejmu Wielkiego nad sprawą kalendarza ożywioną debatę podjęto 12 lipca 1790 r. przy okazji dyskusji o miejscu metropolity w senacie. W jej trakcie podskarbi nadworny litewski Franciszek Dziekoński zwrócił uwagę, że przyjęcie kalendarza łacińskiego wpłynęłoby korzystnie na gospodarkę. Głos w emocjonującej wymianie argumentów zabrał król, próbując wyważyć oświeceniowe dążenie do unifikacji i racjonalną tolerancję dla odrębności i poczucia własnej tożsamości znaczącej liczebnie społeczności poddanych. „Rozumiem, że powinno być dla nas jednostajną regułą, aby to wszystko uchylać cokolwiek ludowi temu wyraża różność i oddzielność – mówił Stanisław August. – A że kalendarz najwięcej czyni różności, więc potrzeba, iżbyśmy go zrównali. Wiem ja, że tego nagle czynić nie należy. Zostawmy im przeto ich własne osobne święta i posty, a jeśli tak postąpimy, to oni tej odmiany ani poznają, jak się stała”<sup>34</sup>.

W sprawie tej wypowiedzieli się ponadto: biskup kijowski Kacper Cieciszowski, Mateusz Butrymowicz, Benedykt Hulewicz, Julian Ursyn Niemcewicz, Stanisław Kostka Potocki, przestrzegając, że ujednolicenie może zostać wykorzystane przez propagandę dyzunicką, by doprowadzić do uzyskania znacznego poparcia dla Cerkwi prawosławnej wśród nieświadomych celu

---

<sup>32</sup> Tamże, s. 53.

<sup>33</sup> Tamże, s. 53-54.

<sup>34</sup> Cyt. za. A. K n y c h a l s k a, *Kwestia unicka w czasie Sejmu Czteroletniego*, w: *Studia z dziejów XVII i XVIII wieku*, red. K. Matwijowski, B. Rok, Wrocław 2003, s. 166.

zmian wiernych<sup>35</sup>. Poseł M. Butrymowicz, pomimo żądania ujednolicenia kalendarzu w instrukcji, wyjaśnił, że tylko nieliczni będą świadomi faktu obecności metropolity w senacie, a zmianę kalendarza odczują wszyscy, co może stać się przyczyną buntów. Dyskusję nad tym problemem zakończył biskup Cieciszowski, zwracając uwagę zebranych, że gdyby postawiono warunek przyjęcia nowego kalendarza wraz z powołaniem metropolity, to unicy mogliby odnieść wrażenie, iż łacinnicy chcą zmienić ich prawa i obyczaje, a to przyczyniłoby się do utraty zaufania wiernych dla Rostockiego, na co Rzeczpospolita w tym momencie nie mogła sobie pozwolić<sup>36</sup>.

Po uzyskaniu przez metropolitę Cerkwi unickiej prawa zasiadania w senacie i uroczystym wprowadzeniu go 9 września 1790 r. do grona senatorów w trybie niemal natychmiastowym podjęto reformę kalendarza. Sprawa wymagała pilnych rozwiązań, skoro już 17 września 1790 r. w rezydencji metropolity w Warszawie zwołano kongres. Pod przewodnictwem metropolity zgromadzili się: biskup włodzimiersko-brzeski Symeon Młocki, biskup chełmsko-bełski P. Ważyński, koadiutor metropolity i administrator diecezji łuckiej S. Lewiński, biskup turowski i koadiutor piński Jozafat Bułhak. Zebrani zajęli się sprawą redukcji świąt. Uczestnicy obrad złożyli na ręce metropolity swoje propozycje w formie pisemnej. W zamierzeniu biskupów zmniejszenie liczby dni świątecznych miało służyć pobudzeniu wiernych do lepszego świętowania w dni zachowane oraz powstrzymaniu natarczywych petycji ze strony szlachty.

Kongres postanowił, aby propozycje nowego kalendarza świąt przedstawić do akceptacji Stolicy Apostolskiej. Biskupi zgromadzeni na kongresie wyrazili przekonanie, że po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską przedstawionego na nim projektu o redukcji świąt, zgodnie z wolą szlachty i króla, państwo (czyli król i szlachta) swoim autorytetem doprowadzi do uznania nowego porządku w kalendarzu przez dyzunitów, a tym samym do ujednolicenia. Zaproponowano likwidację 12 dni świątecznych we wszystkich parafiach Cerkwi unickiej, a na Litwie i Wołyniu 13 dni. Najwięcej dni świątecznych (po dwa, a na Litwie i Wołyniu po trzy) planowano zredukować w lipcu i wrześniu, a więc w czasie wzmożonych prac polowych. Na liście dni świątecznych przeznaczonych do likwidacji znalazły się: w styczniu – Trzech

---

<sup>35</sup> W. K a l i n k a, *Sejm Czteroletni*, t. 2, wyd. II, Warszawa 1991, s. 276-279; K. P a ź d z i o r, *Dopuszczenie metropolity unickiego do senatu w 1790 r. Studium z polityki wyznaniowej Sejmu Czteroletniego*, „Nasza Przeszłość”, t. 91 (1999), s. 257.

<sup>36</sup> K a l i n k a, dz. cyt., s. 278; K n y c h a l s k a, dz. cyt., s. 166.

Świątym Doktorów, w kwietniu – św. Jerzego Męczennika, w maju – przeniesienie św. Mikołaja, w lipcu – św. Anny, św. Eliasza Prokopa, św. Romana i Dawida (na Litwie), św. Pantelemona (na Wołyniu), w sierpniu – ścięcia św. Jana Chrzciciela, we wrześniu – bł. Jozafata Męczennika, św. Jana Ewangelisty, w listopadzie – Pomocy NMP, oraz święta ruchome: Trzeci Dzień Wielkanocy, Trzeci Dzień Zielonych Świąt, Matki Boskiej Bolesnej. W świetle projektu zachowane miały zostać następujące święta: w styczniu – Obrzezanie Pańskie, Objawienie Pańskie, w lutym – Oczyszczenie NMP, w marcu – Zwiastowanie NMP, w czerwcu – Narodzenie św. Jana Chrzciciela, św. Piotra i Pawła; w sierpniu – Przemienienie Pańskie i Wniebowzięcie NMP; we wrześniu – Narodzenie NMP, Podwyższenie Krzyża Świętego, w październiku – Opieka NMP; w listopadzie – św. Michała Anioła, bł. Jozafata Męczennika; w grudniu – św. Mikołaja, Niepokalane Poczęcie NMP, Narodzenie Pańskie, ucieczka do Egiptu, św. Szczepana, oraz święta ruchome: Pierwszy i Drugi Dzień Wielkanocy, Wniebowzięcie Pańskie, Pierwszy i Drugi Dzień Zesłania Ducha Świętego, Boże Ciało<sup>37</sup>.

Ostatecznie do Stolicy Apostolskiej został przesłany memoriał w sprawie redukcji świąt z ostatniego w Rzeczypospolitej kongresu biskupów i archimandrytów unickich, który odbył się we Włodzimierzu w lutym 1794 r. pod przewodnictwem biskupa włodzimiersko-brzeskiego S. Młockiego<sup>38</sup>. Wprowadzanie nowych rozwiązań spotkało się z oporami. Jeszcze przed zatwierdzeniem Stolicy Apostolskiej biskupi mieli „dyspensować” od zniesionych świąt<sup>39</sup>. Nowy wykaz świąt, oprócz kasacji, zawierał przesunięcie terminu święta bł. Jozafata Kuncewicza z września na listopad. Na podstawie tej zmiany, dokonanej prawdopodobnie z powodu jesienno-sezonalnych prac polowych, przywrócono termin święta Jozafata Kuncewicza ustanowiony podczas beatyfikacji w 1643 r., upamiętniający rocznicę dnia jego męczeństwa. W drugiej połowie XVII w. na prośbę metropolity Cypriana Żochowskiego (1674-1693), który występował w imieniu swoim i całego województwa połockiego, papież Innocenty XI, „dla wygody sprawowania nabożeństwa z powodu niebezpiecznej i trudnej przeprawy przez Dźwinę”, uroczystość męczen-

---

<sup>37</sup> *Epistolae metropolitaram Kioviensium catholicorum Theodosii Rostockyj, Heraclii Lisowskij, Gregorii Kochanowicz, Josaphat Bulhak 1788-1838, collegit, paravit, adnotavit editionemque curavit P Athanasius G. Welykyj*, Romae 1980, s. 75-81.

<sup>38</sup> L. B i e ń k o w s k i, *Młocki Stefan*, w: PSB, t. 21, Wrocław-Warszawa 1976, s. 409.

<sup>39</sup> T e n ż e, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Kraków 1968, s. 882-883.

nika zezwolił przenieść na 16 września<sup>40</sup>. W poszukiwaniu sposobu rewitalizacji kultu męczennika za unię, tracącego popularność przede wszystkim z powodu rozwoju kultu maryjnego, decyzję o zmianie terminu potwierdziły uchwały synodu w Zamościu (1720 r.), na mocy których ustalono dla całej Cerkwi unickiej w Rzeczypospolitej datę święta na dzień 16 (27 według kalendarza gregoriańskiego) września<sup>41</sup>. Decyzja o powrocie do listopadowego terminu święta wynikała zapewne również z osłabienia kultu męczennika w XVIII stuleciu. Postanowienia kongresu ograniczyły się do zmniejszenia liczby dni świątecznych. Nie zdecydowano się na zmiany w kwestii różnicy dni w kalendarzu juliańskim w stosunku do kalendarza gregoriańskiego.

Hierarchia Cerkwi unickiej musiała się ustosunkować również do zmian kalendarza podejmowanych przez państwa zaborcze. Władze austriackie na terenach diecezji włączonych do tego państwa po pierwszym rozbiorze usilnie zabiegały o ujednoczenie kalendarza poprzez redukcję liczby świąt obchodzonych w Cerkwi unickiej. W obawie przed powszechnym niezadowoleniem 26 września 1781 r. Gubernium wraz z dekretem nadwornym otrzymało pozwolenie na porozumienie się w tej kwestii z biskupami. W odpowiedzi biskup przemyski Ryłło sporządził obszerne uzasadnienie potrzeby obchodzenia dni świątecznych w dotychczasowym porządku, powołując się na tradycję i wydarzenia z Rzeczypospolitej. Nie zapobiegło to wydaniu 1 marca 1784 r. dekretu nakazującego biskupom przeprowadzenie redukcji świąt cerkiewnych, motywującego tę decyzję nadmierną liczbą dni świątecznych, co skutkowało między innymi rozleniwieniem społeczeństwa.

Biskup M. Ryłło w sprawie redukcji świąt skierował dwa listy pasterskie (11 III i 4 XII 1784 r.), w których starał się wyjaśnić wiernym i przekonać ich do zmian, polegających na przeniesieniu na niedziele trzech świąt: św. Jerzego (23 IV), św. Eliasza (20 VII) i ścięcia św. Jana Chrzciciela (29 VIII).

Drugi etap redukcji świąt podjęto już w 1785 r. Na polecenie dworu cesarskiego biskup Ryłło sporządził projekt przeniesienia na niedziele aż 15 spośród 27 dni świątecznych. Ostateczne zmiany w kalendarzu liturgicznym

---

<sup>40</sup> *Kazanie na uroczystość bł. Jozafata Kuncewicza, arcybiskupa połockiego, biskupa witebskiego, mścislawskiego, orszańskiego i mohilowskiego za jedność z Kościołem rzymskim męczennika miane w katedrze połockiej roku MDCCLXII przez X. Porfirego Ważyńskiego Z.S. Bazylego W., filozofii natenczas Professora, i przez Tegoż Wielmożnym Ichmościom Państwu Antoniemu i Eleonorze z Skarbków Ważyńskich Zenowiczom, woyskim województwa połockiego z okoliczności powinszowania dozgonnego szczęśliwie między Niemi zawartego Przymierza przypisane w Wilnie w Drukarni J.K.M. u XX Bazyliańów, k. 1.*

<sup>41</sup> A. G u é p i n, *Żywot S. Jozafata Kuncewicza*, Lwów 1907, s. 411-412.



dokonały się po wydaniu dekretu nadwornego z 19 czerwca 1787 r. W ich efekcie w kalendarzu pozostawiono następujące święta: Obrzezanie Pańskie, Objawienie Pańskie, św. Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Złotoustego, Ofiarowanie Pańskie, Zwiastowanie NMP, Narodzenie Jana Chrzciciela, św. Piotra i Pawła, Przemienienie Pańskie, Wniebowzięcie NMP, Podwyższenia Krzyża św., św. Michała Archanioła, Ofiarowanie NMP, św. Mikołaja, Boże Narodzenie, św. Józefa i św. Szczepana oraz święta ruchome: Wielki Piątek, Poniedziałek i Wtorek Wielkanocny, Wniebowstąpienie Pańskie i poniedziałek Zesłania Ducha Świętego. Wprowadzono nowe święto św. Dymitra (26 X), ale zniesiono święto bł. Jozafata. Decyzje przyjmowano z oporem, o czym świadczą okólniki władz państwowych i listy pasterskie Ryłły<sup>42</sup>.

Przeciwnikiem wprowadzeniu nowego kalendarza, a tym samym nowego *miesacostwa*, był również biskup lwowski P. Bielański, który w tej sprawie wysłał list do dworu w Wiedniu (wpłynął on do Urzędu Gubernialnego we Lwowie 7 IX 1791 r.). Uzasadniając swoje stanowisko, przypominał o niedawnych powstaniach na Ukrainie oraz wśród grekokatolików na Węgrzech. Postulował zwołanie w tej sprawie synodu<sup>43</sup>.

Władze pruskie w sprawach zmiany kalendarza postępowały bardzo ostrożnie, obawiając się, aby nie skłoniły one unitów do prawosławia. Próby rządu zmierzające do wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego spotkały się z niepowodzeniem. W 1797 r. zmniejszono liczbę świąt, uwzględniając sugestie Teodozego Wisłockiego, biskupa utworzonej pod zaborem pruskim diecezji supraskiej, aby ze względu na przywiązanie do tradycji pozostawić święta ściśle związane z obrzędkiem greckim. Po redukcji pozostało, poza niedzielami, 20 dni świątecznych. W dni świąt zniesionych władze pozwalały na odprawianie nabożeństw, lecz nie zmuszały chłopów do odrabiania pańszczyzny<sup>44</sup>.

W dyskusję o zmianach w kalendarzu należy wpisać koncepcje biskupa diecezji połockiej Herakliusza Lisowskiego. Działalność tego hierarchy w die-

---

<sup>42</sup> П е т р у ш е в и ч, dz. cyt., s. 53-54; W. C h o t k o w s k i, *Kościół w Galicji 1772-1780. Historyja polityczna Kościoła w Galicji za rządów Maryi Teresy*, t. II, Kraków 1909, s. 411; S. N a b u w a n i e c, *Diecezja przemyska grekokatolicka 1772-1795*, „Premisla Christiana”, t. 5 (1992/93), s. 216-217.

<sup>43</sup> П е т р у ш е в и ч, dz. cyt., s. 53-55.

<sup>44</sup> A. I g n a t o w i c z, *Grekokatolicka diecezja supraska (1796-1807)*, „Wiadomości o Kościele Archidiecezji w Białymstoku” 2 (4) 1976, nr 4, s. 112; *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B. Kumor, Poznań-Warszawa 1979, s. 173-175.

cezi usytuowanej na skutek rozbiorów w granicach Rosji budzi wiele kontrowersji. Trudno ją jednoznacznie ocenić, zarówno w aspekcie duszpasterskim, jak i jej wpływu na sytuację polityczną i warunki funkcjonowania Cerkwi unickiej na terenach zaboru rosyjskiego. Lisowski wystąpił z planem reformy liturgii, proponując usunięcie zwyczajów łacińskich przyjętych w Cerkwi unickiej<sup>45</sup>. Przedstawił również projekty zmian w kalendarzu, będące konsekwencją planów reform w liturgii i obrzędach. W 1785 r. zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o zniesienie niektórych dni świątecznych usankcjonowanych przez synod zamojski. W uzasadnieniu powoływał się na poglądy gubernatora (prawdopodobnie połockiego, Kreczetnikowa), reprezentującego administrację rosyjską na ziemiach zabranych przez Rosję po pierwszym rozbiorze, który twierdził, że „święta niszczą pracowitość, a wprowadzają lenistwo i pijaństwo”<sup>46</sup>. W odpowiedzi z maja 1785 r. kardynał prefekt Kongregacji Rozkrzewiania Wiary Leonardo Antonelli zwracał uwagę, że Lisowski nie przedstawił listy „zbędnych świąt”, co uniemożliwia Stolicy Apostolskiej podjęcie decyzji o ich zniesieniu<sup>47</sup>. Jeszcze w tym samym roku Lisowski sprecyzował listę. Zaproponował, aby na niedziele przenieść święta Obrzezania Pańskiego, Objawienia Pańskiego, Przemienienia Pańskiego oraz Bożego Ciała, natomiast w przypadku sześciu dni świątecznych: Zwiastowania NMP, Zaśnięcia NMP, Narodzenia NMP, Opieki NMP, św. Piotra i Pawła i św. Mikołaja (6 XII) prosił o wydanie pozwolenia na pracę i zniesienie obowiązku uczestnictwa w służbie Bożej<sup>48</sup>. Kardynał L. Antonelli w korespondencji z 29 lipca 1786 r. wyjaśniał Lisowskiemu, aby realizację swoich koncepcji podporządkowywał działaniom podjętym przez episkopat unicki i króla, oraz informował, że sprawa zniesienia wybranych dni świątecznych jest już prowadzona w Stolicy Apostolskiej przez króla i metropolitę. Podjęte decyzje o re-

---

<sup>45</sup> Postulował zniesienie praktyki mszy czytanych o przywróceniem małego i wielkiego wejścia, zaniechanie używania organów, zniesienie modlitwy różańcowej i obchodów świąt Bożego Ciała i Niepokalanego Poczęcia. Propozycje reform zostały uznane przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary za zbyt radykalne i ryzykowne w sytuacji Kościoła unickiego w Rosji. Negatywną ocenę wydali także biskupi unicy i generalna kapituła bazylianów (B. M o d z e l e w s k a, *Lisowski Herakliusz*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 1149; L. Ż y t k o w i c z, *Lisowski Józef*, w: *PSB*, t. 17, Kraków 1972, s. 473; M. S o l o w i j, *De reformatione liturgica Heraclii Lisowskyj*, Romae 1950; J.T. F l y n n, *Iraklii Lisowski. Metropolita Uniate Church (1806-1809) and Reform In the Russian Empire*, „The Slavonic and East European Review” t. 77 (1999), s. 93-116).

<sup>46</sup> APL, ChKGK, sygn. 1121, s. 90.

<sup>47</sup> Tamże, s. 91.

<sup>48</sup> Tamże, s. 92.

dukcji dni świątecznych będą obowiązywać we wszystkich diecezjach Rzeczypospolitej, a zatem również Lisowski będzie mógł wprowadzić zmiany w zarządzanej przez siebie archidiecezji. Równocześnie kardynał Antonelli sugerował Lisowskiemu, aby zajął się sprawami duszpasterskimi<sup>49</sup>.

Pomimo stanowczego stanowiska Kongregacji Rozprzestrzeniania Wiary Lisowski nie zaniechał forsowania swoich koncepcji. 29 września 1787 r. kardynał L. Antonelli upominał go, aby nie zmniejszał liczby dni świątecznych i obchodził zarówno święto św. Piotra i Pawła, jak i bł. Jozafata<sup>50</sup>. Również rok później (23 VIII 1788 r.) kardynał Antonelli kategorycznie przypominał Lisowskiemu o zachowywaniu porządku w kalendarzu świąt, o przestrzeganiu święta Bożego Ciała zawsze w czwartek i świętowaniu wspomnienia bł. Jozafata w dniu 16 września. W obszernym uzasadnieniu przypominał, że jest to jedyny dzień świętowany w „całej katolickiej Rosji”. Przeniesienie święta „do świętego męczennika za katolicką wiarę i unię” na najbliższą niedzielę, jak proponował Lisowski, może przyczynić się do szybkiego zapomnienia o nim przez zajętych pracą wiernych. Kardynał podkreślał szczególne znaczenie tego święta dla archidiecezji połockiej: „[...] sprawiedliwość nakazuje, aby dzień tego męczennika był świętem całej unickiej Cerkwi, a szczególnie diecezji połockiej, której kiedyś był pasterzem i w której przełał krew”<sup>51</sup>. Stanowisko Stolicy Apostolskiej wyraźnie potwierdza szczególne znaczenie kultu męczennika za unię. Uznawanie go było jednym z wyznaczników przyjęcia unii.

Rozwój kultu bł. Jozafata był elementem życia religijnego, ale przyczyniał się również do wyodrębniania tożsamości Cerkwi unickiej. Najazd cara Piotra I na Połock w 1705 r. w celu zrabowania złożonych w tamtejszej katedrze relikwii męczennika i mord zakonników ze zgromadzenia bazylianów upolityczyły sprawę Jozafata Kuncewicza. Nadały jej wymiar antyrosyjski. Tym samym męczennik za unię stał się symbolem zespalałym Cerkiew unicką w opozycji do prawosławia. Równocześnie Kongregacja zalecała Lisowskiemu świętowanie według kalendarza ustanowionego na synodzie zamojskim, a niepreferowanie terminu świętowania dla nie-unitów, wybierając jako ilustrację problemu święto Jana Ewangelisty, w kalendarzu unickim obchodzone 8 maja, a przez dyzunitów 26 września. Zabroniono wprowadzania nowości w spra-

---

<sup>49</sup> Tamże, s. 93-94.

<sup>50</sup> Tamże, s. 97-98.

<sup>51</sup> Tamże, s. 102-103.

wie postów, a nakazano przestrzeganie postanowień synodu zamojskiego<sup>52</sup>. Utrudnienie kontaktów z Stolicą Apostolską i metropolitą spowodowane polityką Rosji nie pozwalało na dostateczną kontrolę. Aktywności w realizowaniu koncepcji H. Lisowskiego stanął na przeszkodzie konflikt z bazylianami. Trudno rozstrzygnąć, co w postawie Lisowskiego było dominujące: iluzja wiary w możliwość pojednania rosyjskiej Cerkwi prawosławnej ze Stolicą Apostolską drogą maksymalnego zbliżenia unii z prawosławną Cerkwią czy lojalność wobec Rosji, związana z szansą kariery<sup>53</sup>. Koncepcje Lisowskiego nie wpisywały się w głos całego episkopatu. Pozostawały częścią jego indywidualnej wizji, którą trudno jednoznacznie ocenić, szczególnie jeśli chodzi o stopień wpływu i inspiracji Rosji. Nawet jeśli on sam nie miał złych intencji, to jego działania były interpretowane przez Józefa Siemaszkę i propagandę rosyjską w XIX stuleciu w korzystnych dla niego kontekstach.

Wielowątkowe polemiki i niełatwe zabiegi wokół reform kalendarza podejmowane w gronie hierarchów unickich potwierdzają złożoność tego zagadnienia i wpisują się w zachodzące zmiany kulturowe. Zauważalny jest konflikt pomiędzy oświeceniową chęcią uporządkowania i ujednoczenia a poczuciem własnej tożsamości, której ważnym wyznacznikiem okazał się kalendarz. W podejściu do mierzenia czasu idee oświeceniowe przyczyniły się do uwzględniania w dyskursie argumentów ekonomicznych. Kalendarz był wyznacznikiem przynależności religijnej, ale przede wszystkim elementem różniącym zarówno wśród elit, jak i wśród sąsiadów i poddanych. Właśnie w tych najliczniejszych warstwach społeczeństwa był ważnym czynnikiem potwierdzającym odrębność, ale też tworzącym tożsamość społeczno-kulturową.

Pomimo dwóch wieków funkcjonowania unii i legitymizacji zjawisk budujących własną tożsamość świadomość przywiązania do tradycji kultury wschodniej pozostawała bardzo silna, chociaż zauważalne było zróżnicowanie terytorialne. Zachowanie tradycji miało większe znaczenie w diecezjach na terytorium Korony, mniejsze na Litwie. Dla społeczności unickiej miara czasu miała wymiar wielopłaszczyznowy. Zdecydowanie zachowanie odrębności kalendarza liturgicznego nie przekładało się na życie codzienne, np. sami biskupi w dokumentach dotyczących spraw gospodarczo-finansowych dostosowywali rachubę czasu do kalendarza gregoriańskiego. W porozumieniu zawartym 24 lutego 1753 r. pomiędzy metropolitą J. Smogorzewskim i jego

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Б. О с а д ч и й, *Ілюзії чи відчай? Лист архієпископа полоцького Іраклія Лісовського на тлі історії унії в Російській імперії на прикінці XVIII ст.*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 5(2007), s. 222.

ówczesnym koadiutorem F. Wołodkowiczem, ustalając harmonogram rozliczeń, przyjęto, że będą one dokonywane w terminach określonych według „nowego kalendarza”<sup>54</sup>. Postawy hierarchów unickich wobec zmian w kalendarzu ukazują, że miara czasu zyskała wiele aspektów kulturowych i politycznych. Biskupi unicy z ogromną determinacją zabiegali o ujednoczenie kalendarzy Cerkwi unickiej i Cerkwi prawosławnej.

Działania podjęte przez hierarchów Cerkwi unickiej w XVIII w. w kwestii kalendarza ilustrują próbę połączenia i pogodzenia podyktowanych ideami oświeceniowymi racji ekonomicznych, wpływów religijnych i społecznych. Niezauważalne jest, aby w gronie elit Cerkwi unickiej XVIII stulecia funkcjonowało powszechne przekonanie, że ujednoczenie posłuży jako środek podniesienia prestiżu unitów. Potwierdza to wybór daty 25 sierpnia 1784 r., tj. święta Wniebowzięcia (Zaśnięcia) NMP w juliańskim kalendarzu liturgicznym, na konsekrację nowej cerkwi i rezydencji metropolitów unickich, wzniezionej według projektu Dominika Merliniego, nadwornego architekta króla Stanisława Poniatowskiego, w prestiżowej dzielnicy Warszawy<sup>55</sup>.

#### BIBLIOGRAFIA

- B i e ń k o w s k i L.: Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce, w: Kościół w Polsce, red. J. Kłoczowski, t. 2, Kraków 1968, s. 781-1049.
- C h o t k o w s k i W.: Kościół w Galicyi 1772-1780. Historyja polityczna Kościoła w Galicyi za rządów Maryi Teresy, t. 2, Kraków 1909.
- C u b r z y ń s k a - L e o n a r c z y k M.: Warszawskie powiązania supraskiej drukarni oo. Bazylianów, w: Śladami unii brzeskiej, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin–Supraśl 2010, s. 275-298.
- F l y n n J.T.: Iraklii Lisowski. Metropolita Uniate Chuch (1806-1809) and Reform In the Russian Empire, „The Slavonic and East European Review” 77(1999), s. 93-116.

---

<sup>54</sup> *Epistolae metropolitaram kiowiensium catholicorum Leonis Kiška Athanasii Szeptyckij Floriani Hrebnyckij (1714-1762)*, coll. A.G. Welykyj, Romae 1959, s. 348-349.

<sup>55</sup> APL, ChKGK, sygn. 294, s. 20-21; sygn. 590, s. 391-392; O. К л а д о ч н и й, *Василясь ий монастир у Варшаві і його судба*, „Analecta OSBM”, 3 (1938/30), s. 585-586; M. C u b r z y ń s k a - L e o n a r c z y k, *Warszawskie powiązania supraskiej drukarni oo. Bazylianów*, w: *Śladami unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin–Supraśl 2010, s. 276-279.

- F r i c k D.A., Dzwony Wilna: mierzenie czasu w mieście wielu kalendarzy, w: *Czas i kalendarz*, red. Z. Kijas, Kraków 2001, s. 237-270.
- K a l i n k a W.: *Sejm Czteroletni*, t. 2, Warszawa 1990.
- K n y c h a l s k a A.: Kwestia unicka w czasie Sejmu Czteroletniego, w: *Studia z dziejów XVII i XVIII wieku*, red. K. Matwijowski, B. Rok, Wrocław 2003, s. 163-169.
- K r a c i k J.: „Nieposłuszne Kościołowi Działki”. Reakcja społeczna na papieską redukcję świąt w Polsce w 1775 r., „*Analecta Cracoviensia*” 26 (1995), s. 501-509.
- L i e d k e M.: Recepcja kalendarza gregoriańskiego przez litewską jednotę ewangelicko-reformowaną w świetle akt synodalnych i korespondencji. Jeszcze jeden przyczynek do dziejów wprowadzania reformy gregoriańskiej w Rzeczypospolitej, w: *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. M. Liedke, P. Guzowski, Kraków 2007, s. 76-88.
- N a b y w a n i e c S.: Diecezja przemyska greckokatolicka 1772-1795, „*Premisla Christiana*”, t. 5 (1992/93), s. 9-294.
- N a b y w a n i e c S.: Unicka archidiecezja kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762-1778, Rzeszów 1998.
- N o w a k o w s k i P.: Problematyka liturgiczna w międzywyznaniowej polemice po Unii Brzeskiej (1596-1720), Kraków 2004.
- О с а д ч и й Б.: Ілюзії чи відчай? Лист архієпископа полоцького Іраклія Лісовського на тлі історії унії в Російській імперії на прикінці XVIII ст., „*Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej*” 5 (2007), s. 217-225.
- S a k o w i c z E.: Kościół prawosławny w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego, Warszawa 1935.

THE UNIATE BISHOPS' ATTITUDE TOWARDS THE CALENDAR REFORMS  
IN THE SECOND HALF OF THE 18<sup>th</sup> CENTURY

S u m m a r y

The provisions of the Union of Brest guaranteed the use of the Julian calendar in the Uniate Church. In the second half of the 18<sup>th</sup> century, as result of the social-political changes and of the so-called reduction of holidays in the Latin Church the issue of a reform of the calendar was brought up in the circle of the Uniate Church hierarchs. Work on it and debates showed that the calendar was clearly considered to be an element identifying all the faithful and an important factor creating a sense of separateness and of one's identity in the multi-confessional and multinational Republic of Poland. The issue of a reform of the calendar used by the Uniate Church was raised in the forum of the Great Sejm, but a new list of holidays was compiled by Uniate bishops during the congress held in Warsaw on 17<sup>th</sup> September 1790. The

hierarchy of the Uniate Church also had to take a position on the changes in the calendar introduced by the invader countries. The actions taken by Uniate hierarchs in the 18<sup>th</sup> century are an illustration of the attempt to unite and combine economic reasons with religious and social influences dictated by the ideas of the Enlightenment.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** Cerkiew unicka w XVIII w., reformy kalendarza, biskupi unicy XVIII w., redukcja świąt, kalendarz liturgiczny Cerkwi unickiej.

**Key words:** the Uniate Church in the 18<sup>th</sup> century, reforms of the calendar, Uniate bishops in the 18<sup>th</sup> century, reduction of holidays, liturgical calendar of the Uniate Church.